

Sygn. akt IV CZ 107/19

POSTANOWIENIE

Dnia 17 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. O.
przeciwko S. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w L.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 stycznia 2020 r.,
zażalenia strony pozwanej
na wyrok Sądu Okręgowego w L.
z dnia 30 sierpnia 2019 r., sygn. akt IX Ga (...),

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego do orzeczenia kończącego
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 września 2018 r. Sąd Rejonowy w L. z siedzibą w Ś. oddalił powództwo A. O. przeciwko „S.” sp. z o.o. w L. o zapłatę 62.286,67 zł z tytułu naprawienia szkody związanej z nienależytym wykonaniem przez pozwaną (wynajmujący) umowy najmu lokalu handlowego (art. 471 i n. k.c.).

Ocenił, że roszczenie powódki uległo przedawnieniu, przyjmując m.in., iż po przerwaniu biegu przedawnienia złożeniem wniosku o zawezwanie do próby ugodowej (najwcześniej w dniu 20 listopada 2012 r.) termin przedawnienia biegł od nowa i zakończył się w dniu 21 listopada 2015 r. (pozew został złożony w dniu 4 listopada 2016 r.), jak również, że nie miał kompetencji do ustalania okoliczności aktualizujących odpowiedzialność karną członków zarządu pozwanej, a tylko przyjęcie takiego założenia mogłoby zmodyfikować długość terminu przedawnienia. Ponadto nie zostały zgłoszone dowody prowadzące do możliwości ustalenia wiedzy i winy członków zarządu oraz pozostałych warunków uzasadniających ich odpowiedzialność karną.

Ubocznie Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo podlegało również oddaleniu ze względu na niewykazanie przez powódkę przesłanek uzasadniających odpowiedzialność kontraktową pozwanej. Przede wszystkim nie przedstawiła dowodu, na podstawie którego Sąd mógłby ustalić wysokość szkody. Autentyczność złożonych przez nią kserokopii została zakwestionowana skutecznie przez stronę przeciwną, ponadto wykazanie szkody wymagało przedstawienia nie tylko faktur i rachunków, ale przede wszystkim potwierdzeń uiszczenia tych należności. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie zostało także wykazane, że naruszenie zobowiązania wynikało z okoliczności, za które pozwana ponosi odpowiedzialność, pozwana bowiem skutecznie obaliła domniemanie swojej winy (nie była w stanie stwierdzić wcześniej istnienia wad budynku, w którym był położony lokal).

Wskutek apelacji powódki Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2019 r. uchylił wyrok Sądu Rejonowego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy ocenił, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Wprawdzie Sąd Rejonowy stwierdził ubocznie, że nawet gdyby roszczenie powódki nie było przedawnione, nie mogłoby zostać uwzględnione, jednak uzasadnienie stanowiska w tym zakresie jest wyjątkowo lakoniczne i nie spełnia wymogów wynikających z art. 328 § 2 k.p.c.

Rozstrzygnął o zgłoszonym roszczeniu procesowym bez oparcia swej decyzji o właściwie ustaloną podstawę faktyczną, z czym wiąże się konieczność czynienia po raz pierwszy istotnych ustaleń faktycznych przez Sąd drugiej instancji. Przede wszystkim dlatego, że pominął wnioski dowodowe powódki o dołączenie do akt sprawy akt innego postępowania oraz dokumentacji związanej z dopuszczeniem obiektu handlowego do użytkowania. Zaniechanie przeprowadzenia wnioskowanego postępowania dowodowego doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy i uniemożliwiło również powódce obronę jej praw w zakresie zastosowania wydłużonego okresu przedawnienia.

Ponadto Sąd Rejonowy w sposób błędny obliczył 3-letni okres przedawnienia roszczenia powódki. Nie zastosował art. 124 § 2 k.c., uznając niesłusznie, że termin przedawnienia po jego przerwaniu zawezwaniem do próby ugodowej zakończył bieg 21 listopada 2015 r., podczas gdy przedawnienie rozpoczęło bieg na nowo nie w dniu zawezwania, lecz dopiero po zakończeniu zainicjowanego nim postępowania.

Zażalenie od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma na celu jedynie skontrolowanie przez Sąd Najwyższy, czy orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji, przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek przewidzianych w art. 386 § 2 lub 4 k.p.c., a więc, czy powołana przez sąd drugiej instancji przyczyna uchylenia odpowiada wskazanej w uzasadnieniu podstawie ustawowej i czy rzeczywiście wystąpiła w sprawie. Dokonywana ocena powinna mieć zatem charakter formalny i skupiać się wyłącznie na ustanowionych w powyższych przepisach przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i nie może wkraczać nie tylko w ocenę merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji w kwestii materialnoprawnych podstaw rozstrzygnięcia, lecz także w ocenę prawidłowości

zastosowania przez ten sąd innych przepisów prawa procesowego, nie związanych bezpośrednio ze wskazaną przyczyną uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji (por. np. postanowienia z dnia 7 listopada 2012 r. IV CZ 147/12, OSNC 2013, Nr 3, poz. 41, z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 6/16, z dnia 29 października 2015 r., I CZ 92/15 i z dnia 7 kwietnia 2016 r. II CZ 6/15, nie publ.).

Sąd Okręgowy, uchylając zaskarżony wyrok, powołał się na nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji (art. 386 § 4 k.p.c.). Sąd ten słusznie zauważył, że nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi nie tylko w wypadku wydania sądu pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy lub zaniechania zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie, ale także w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; w takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, Nr 5, poz. 68, z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, nie publ., z dnia 24 stycznia 2017 r., V CZ 92/16, nie publ., z dnia 22 lutego 2017 r., IV CZ 112/16, IV CZ 113/16 i IV CZ 114/16, nie publ. oraz z dnia 14 czerwca 2017 r., IV CZ 18/17 i IV CZ 25/17, nie publ.).

Zdaniem Sądu Najwyższego taka sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie, skoro Sąd Okręgowy zakwestionował prawidłowość stanowiska Sądu Rejonowego co do skuteczności zarzutu przedawnienia, a „uboczne” uwagi dotyczące przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej uznał za niewystarczające, przede wszystkim w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw